

Podbeskidzie. Co to jest?

Data publikacji: 30.07.2008 0:00

□

Budowa pomnika ofiar faszyzmu w Bielsku-Białej wywołała kontrowersje związane z terminem „Podbeskidzie”.

Kilka gmin powiatu cieszyńskiego udzieliło pomocy finansowej Bielsku-Białej na realizację zadania inwestycyjnego pod nazwą "Ściana pamięci poświęcona więźniom i ofiarom niemieckich obozów koncentracyjnych pochodzących z regionu Podbeskidzia". Pomysł ten jednak wzbudził kontrowersje. Koncepcja tablicy z listą nazwisk mieszkańców Podbeskidzia nie spodobał się niektórym radnym Śląska Cieszyńskiego. – Taka nazwa jest zupełnie niepoprawna. Podbeskidzie jest określeniem wykreowanym w latach siedemdziesiątych kiedy pojawiło się województwo bielskie – mówi Kazimierz Grygierek, przewodniczący Rady Gminy w Zebrzydowicach.

Zdanie przewodniczącego podzielają również naukowcy zajmujący się problematyką Śląska Cieszyńskiego. – Termin Podbeskidzie jest nazwą niepoprawną. Nie ma takiej krainy geograficznej. Nieformalnie można jednak określać w ten sposób obszar ciągnący się od Śląska Cieszyńskiego po granicę z Ukrainą – tłumaczy etnolog dr Grzegorz Studnicki, pracownik Muzeum Śląska Cieszyńskiego.

Urzednicy koordynujący prace związane z budową tablicy pamięci nie potrafią wyjaśnić zaistniałego problemu. – Rozumiem, że radni mogą mieć wątpliwości. Chodziło nam jednak o upamiętnienie byłych mieszkańców ziemi cieszyńskiej, żywieckiej i bielskiej – stwierdza Jerzy Pieszka, naczelnik wydziału kultury Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej.

Tablica upamiętniająca ofiary niemieckich obozów koncentracyjnych ma powstać na cmentarzu komunalnym w Bielsku-Białej Kamienicy. Budowa pomnika pochłonie około 150 tys. zł. – Połowę kosztów pokryje gmina Bielsko-Biała pozostała część ma być sfinansowana przez gminy powiatów żywieckiego, cieszyńskiego i bielskiego. Prawdopodobnie w trakcie sierpniowego posiedzenia rady zapadną decyzje dotyczące realizacji przedsięwzięcia – wyjaśnia Jarosław Klimaszewski, przewodniczący Rady Miejskiej w Bielsku-Białej.

Zdj.: *Używanie terminu "Podbeskidzie" stało się w ostatnim czasie przedmiotem wielu sporów ze względu na jego: nieprecyzyjność, błędne stosowanie, nadużywanie, zastępowanie nim przyjętych już nazw zwyczajowych, geograficznych i historycznych.*

(foto: arc)

Andrzej Czerny